№ 20. Sroda 26. Stycznia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zl., miesięcznie 1 zl. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zl.: miesięcznie 1 zl. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Auglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 23. stycznia. Dnia 22. stycznia 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rzadowej drukarni w Wiédniu i został rozesłany III. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 10. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu, rękodzieł i budowli publicznych, jako tez najwyzszej władzy policyjnej z 4. stycznia 1859, ważne w całem państwie z wyjatkiem Pogranicza wojskowego, względem używania pospiesznych pras Ragueneau'a, Thilena i innych.

Nr. 11. Rozporządzenie ministeryów sprawiedliwości i finansów, tudzież naczelnej komendy armii i najwyższej władzy policyjnej z 4. stycznia 1859, ważne w całem państwie — względem obliczenia dotychczasowych należytości dla żandarmów od wachmistrza nadół za wzywanie ich na świadków w sprawach karnych przed cywilne sądy karne, jako też przed sądy wojskowe lub w procesach celnych — na walutę austryacką.

Nr. 12. Uchwała ministerstwa finansów z 10. stycznia 1859, ważna w całem państwie, względem ściągnięcia monet dwukrajcarówek i na dziesięć centezymów w mon. konw.

Nr. 13. Uchwala ministerstwa finansów z 10. stycznia 1859, ważna we wszystkich krajach koronnych, względem stemplowania świadectw, jakie mają być przedkładane dla wykazania warunków uwalniających prawnie od służby wojskowej.

Nr. 14. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 16. stycznia 1859, z oznaczeniem terminu, kiedy zaczyna się prawomocność regulaminu dla notaryuszów w okręgu preszowskiego wyzszego sądu krajowego.

Nr. 15. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 18. stycznia 1859, ważne w Galicyi, mocą którego zniesione zostało postanowienie dekretu nadwornego z 31. października 1785 lit. aaa., nr. 489 zbioru ustaw sądowych i dekretu nadwornego z 31. lipca 1801 nr. 534 z. u. s.

Nr. 16. Rozporządzenie ministeryów sprawiedliwości i handlu z 18. stycznia 1859, ważne w Węgrzech, Kroacyi i Slawonii, w Serbskiem województwie i Temeskim banacie, względem wpisywania przywiązanych do pewnego miejsca przedsiębierstw przemysłowych do ksiąg tubularnych.

Sprawy krajowe.

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że wysokie ministeryum spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 10. września 1858, l. 23369, na prośbę dyrekcyi popartą przez dotyczace władze, zezwoliło prowizorycznie do przyszłego ogólnego zgromadzenia Towarzystwa kredytowego, na podwyższenie skali dotychczas przy wymiarze pożyczek w listach zastawnych używanej w ten sposób, że wartość dóbr ziemskich ma przedstawiać sto razy wzięty podatek gruntowy i domowy, według teraźniejszego wymiaru, bez dodatków na potrzeby krajowe.

Od powyższej wartości dóbr będzie się potrącać szesnasta część tytułem tak zwanej oktawy poddańczej, tudzież inne istniejące może ciężary gruntowe, o ile takowe nie będą mogły być z hypoteki usunięte. Połowa pozostałej reszty przedstawi ilość pożyczki w listach zastawnych jaka może być według §. 29. ustaw udzielona, jeśli dobra są zupełnie wolne od innych długów (§. 33 ustaw. tudzież okólnik gub. z 26. czerwca 1844, l. 38.398) i bezpieczeństwo hypoteki z innych powodów nie ulega wątpliwości.

Kto jednak zechce mieć podatek domowy przyjęty do rachunku, będzie musiał przed podniesieniem pożyczki udowodnić, że budynki swoje w wartości wyrównywającej przynajmniej połowie stokrotnego podatku domowego, w jakimkolwiek towarzystwie ogniowem na następne pięć lat zabezpieczył.

Do podań o udzielenie pożyczek w listach zastawnych mają być dołączone następujące alegata:

1. Swieży extrakt tabularny ofiarowanych na hypotekę dóbr.

2. Arkusz indiwidualny pożytku z gruntów dominikalnych (*Individuelle Grundertragsbogen*) przez dotyczący c. k. urząd podatkowy wydany, z domieszczeniem teraźniejszego podatku gruntowego, i klauzulą odnośnie do rozporządzenia c. k. dyrekcyi finansowej lwowskiej z dnia 28. kwietnia 1857, l. 43.805, a krakowskiej z dnia 6. listopada 1858, l. 23.844, czyli i jakie z wykazanych parceli przeszły może na rustykalne.

3. Wykaz katastralny (*Erträgniss-Ausweis*) przychodów z gruntu z wypuszczeniem urbaryów, przez departament podatkowy, dotyczącej c. k. dyrekcyi finansowej lwowskiej lub krakowskiej, na podstawie arkuszy indywidualnych wydany. Nareszcie:

4. Wyciąg z klasyfikacyi budynków (*Häuserklassifikations-Operat*) dominikalnych, sporządzony przez dotyczący c. k. urząd podatkowy, z domieszczeniem podatku domowego (*Hausklassen-Steuer*) z ofiarowanych na hypotekę dóbr teraz opłacanego, lub książeczkę podatkową z ostatniego roku.

W razach gdzie pożyczkę mają poprzedzać intabulowane ciężary, których objętość w extrakcie tabularnym niedość jasno jest wskazana, mają być przedłożone kopie tabularne dotyczących dokumentów.

Od dyrekcyi gal. stanowego Towarzystwa kredytowego.

We Lwowie dnia 20. stycznia 1859.

Kazimierz hr. *Krasicki*, prezydujący.

F. Laskowski, dyrektor. *K. Rogojski*, sekretarz.

(Koszary jasielskie. — Wypadki dzienne. — Statystyczne zapiski państwa austr. — Przejazd księcia Walii. — Wypadki padewskie.)

Wiédeń, 23. stycznia. Jego c. k. apost. Mość pochwalając w najwyższej łasce swej budowę wojskowych koszar w Jaśle raczył zezwolić najłaskawiej najwyższą uchwałą z dnia 3. grudnia zesz. r., ażeby tym koszarom nadano nazwę: „Koszary Franciszka Józefa."

— Agitacya za reforma w Anglii — pisze *Litog. korespond. austr.* — przybiera coraz większe rozmiary. Bright chce poprzeć swój projekt wielką demonstracyą. Dziennik *Times* nazwał wprawdzie ten projekt umiarkowanym, *Globe* jednak i inne dzienniki sądzą, że zamierza tylko postawić na czele przemysł fabryczny ze szkodą wszystkich innych stanów. My niesądzimy, by mógł nastąpić taki rezultat, gdyż niedopuści go pewno systematyczny skład rozmaitych żywiołów społeczeńskich w Anglii. Prawdziwa siła i wzniosłość pracy przemysłowej łączy się ściśle z religijno-moralnym żywiołem, a tak zwana partya Manchestru chybia głównie w tem, że nie ocenia należycie tego związku wbrew tylu tradycyom Anglii.

Wrzawa pogłosek nie ucichła jeszcze. Przy braku zasadnych kwestyi są też dyskusye dzienników naturalnie dość niejasne i na wszelki sposób oparte na domysłach tylko. Uważamy jednak, że i we Francyi nie zbywa na głosach, które powstają żywie na doktryny braterstwa dzienników *Presse* i *Siecle* nazywając je rewolucyjnemi. Właśnie też dlatego obudza silne i poważne wystąpienie Austryi szacunek i zaufanie u wszystkich przyjaciół porządku i prawności w całej Europie.

— Cyfra ludności w szczególnych krajach koronnych jest według spisu z roku 1857 mniej więcej taka:

Austrya poniżej Anizy	1,697.130	dusz
Austrya powyżej Anizy	716.904	„
Salcburg	148.825	„
Styrya	1,070.747	„
Karyntya	332.593	„
Kraina	457.328	„
Kraj nadmorski	539.423	„
Tyrol i Vorarlberg	876.263	„
Czechy	4,720.313	„
Morawia	1,878.806	„
Szlask	447.497	„
Galicya (zachodnia)	1,590.215	„
„ (wschodnia)	3,021.901	„
Bukowina	462.242	„
Dalmacya	415.632	„

Lombardya	2,866.396	dusz
Wenecya	2.306.658	„
Węgry, a mianowicie peszteńsko-budyński (okrąg administracyjny)	1,765.218	„
„ „ preszburski (okrąg administracyjny)	1.656.659	„
„ „ odenburski (okrąg administracyjny)	1,818.864	„
„ „ koszycki (okrąg administracyjny)	1,348.241	„
„ „ wielko-warazdyński (okrąg administracyjny)	1,557.010	„
Województwo Serbskie razem z banatem Temeskim	1,532,251	„
Kroacya i Slawonia	865.403	„
Siedmiogród	2,180.121	„
Pogranicze wojskowe	1,066.272	„

Liczba ludności zamieszkałej po miastach okazała się według spisu z roku 1857 taka:

W Wiédniu .	476.222	dusz, a zatem więcej niż r. $185^{0}/_{1}$ o	45.075 dusz
„ Lincu . .	27.643	„ „ „ „ „	1.025 „
„ Salcburgu	17.239	„ „ „ „ „	230 „
„ Gradcu	63.176	„ „ „ „ „	7.755 „
„ Klagenfurcie	13.478	„ „ „ „ „	1.377 „
„ Lublanie .	20.747	„ „ „ „ „	3 091 „
„ Tryeście	64.096	„ „ „ „ „	165 „
„ Inspruku	14.224	„ „ „ „ „	1.076 „
„ Pradze .	142.588	„ „ „ „ „	24.183 „
„ Bernie .	58.809	„ „ „ „ „	11.450 „
„ Opawie .	13.861	„ „ „ „ „	3.764 „
We Lwowie	70.384	„ „ „ „ „	2.095 „
W Krakowie	41.086	„ „ „ „	—
„ Czerniowc.	26.345	„ „ „ „ „	5.878 „
„ Zara . .	7.797	„ „ „ „ „	242 „
„ Medyolanie	186.685	„ „ „ „ „	26.584 „
„ Wenecyi	118.120	„ „ „ „	—
„ Budzie	55.240	„ „ „ „ „	5.113 „
„ Peszcie	131.705	„ „ „ „ „	25.326 „
„ Preszburgu	43 463	„ „ „ „ „	1.799 „
„ Odenburgu	18 898	„ „ „ „ „	2,172 „
„ Koszycach	16.417	„ „ „ „ „	3.383 „
„ Warazdynie wielkim	23.171	„ „ „ „ „	633 „
„ Temeswarze	22.507	„ „ „ „ „	4.838 „
„ Zagrabiu	16,657	„ „ „ „ „	2 399 „
„ Hermanszt.	18.588	„ „ „ „ „	2 320 „

Roku $185^{0}/_{1}$ wynosiła ogólna ludność w miastach wymienionych 1,541.562 dusz

Roku 1857 . . . . 1,700.546 „

a zatem więcej o . . . . 167.984 „

jeśli odtrąci się jeszcze ubytek 14 353 głów w dwóch miastach, a który tylko stosunkom miejscowym przypisać należy.

W mieście stołecznem powiększyła się ludność niemal o 10%, w Pradze o 16, w Bernie o 19, w Temeszwarze o 18, w Zagrabiu o 12, w Hermansztadzie o 11, w Lublanie o 15, w Gradcu o 11, a w Opawie nawet o 23% i t. d.

Powiększenie to ludności świadczy o postępie w rozwoju stosunków społeczeńskich w miastach, a mianowicie na Węgrzech, w niektórych północnych okolicach niemieckiego zjednoczenia celnego, i w większej części miast handlowych i przemysłowych.

— Dziennik *Prager Ztg.* pisze: Jego królewicz. Mość książę Walii przybył tu pod imieniem margrabi Cowley na dniu 19. b. m. drezdeńskim wieczornym pociągem żelaznej kolei w przejeździe do Wiédnia, i wysiadł w hotelu „Zum englischen Hofe". W towarzystwie księcia znajdowali się: margrabia Hartings, przyboczny lekarz księcia, dr. Dowson i szambelan mr. Baldock. Nazajutrz dnia 20. rano udał się w dalszą podróż do Wiédnia.

— *Gazzeta di Venezia* opowiada w swej urzędowej części wypadki Padewskie w ten sposób:

Kilku egzaltowanych wzniecili d. 9. i 10. b. m. rozruch między młodzieżą na uniwersytecie padewskim. Za powód użyli przeprowadzenie zwłok zmarłego w Trewizie profesora Bernarda Zambry. Łatwo było zwabić młodzież, udając, że będą obchodzić nabożeństwo żałobne po swoim nauczycielu, lecz także nie trudno było podżegnąć rozegrzane głowy do sprawek buntowniczych i gwałtów, jakich się poźniej dopuszczono tu i owdzie na wojskowych. Podżegacze pewni wtedy swego, wydali hasło nowego zbiegowiska, a niepamiętna młodzież, głucha na wszelkie napomnienia władzy, przebiegała ulice siejąc postrach między ludem i spokojnym mieszkańcem, gdy jej wyrzucać śmieli niesworne postępowanie. Więc też należało użyć wojskowej siły, ażeby rozbić tłum zbiegowiska, i dzięki oględności komendanta i karności wojska, niemniej dzielności urzędników z ramienia Namiestnictwa zesłanych, że śród tak gorszących wypadków nie było żadnego nieszczęścia. Miano też wzgląd, ażeby, gdy spokojność publiczna będzie przywrócona, rozpoczęły się po krótkiej przerwie na nowo dalsze wykłady nauk; podżeguciele zaś ażeby ulegli całej surowości prawa."

Szczegóły bliższe opowiada korespondent gazety medyolańskiej i mówi:

Wiadome wam już rozruchy studentów podczas pogrzebu profesora Zambry. Ich zbiegowiska, krzyki buntownicze, psoty i nierozmyślne postępki były powodem, że zawieszono wykłady nauk, i rozkaz wydano, żeby wszyscy studenci, co nie są rodem z Padwy, wyjeżdżali do 24 godzin.

Litość bierze patrząc, jak ze dwiestu zagorzałych, niepamiętnych łask rządowych, gdy im podaje w naukach przyszły sposób utrzymania, podszczają młodzież drugą do postępków, które na całe życie im szkodzić mogą. Nie lekkomyślność, ale prawdziwe szaleństwo było to brać powód do politycznej demonstracyi pogrzeb tego męża, który kilka dni przed zgonem swoim ułożył pismo do Arcyksięcia gubernatora z oświadczeniem, że przy polepszeniu zdrowia swego ma nadzieję wkrótce uiścić się z łaskawego polecenia i wypracować rozprawę z woli Arcyksięcia mu poruczoną. I z pamięcią takiego męża wiązać demonstracyę przeciw rządowi; — prawdziwie, więcej to aniżeli nierozmyślność karygodna.

- Ludność miasta zachowała się wzorowo; obawiano się z początku, czy nie okaże się konieczność użyć na młodź surowszych środków; ale obawa znikła, gdy po aresztacyi kilkunastu gwałtowniejszych, reszta ustąpiła, a patrole lustrowały miasto. Zanosiło się w jednem miejscu coś na uporczywszy zastęp, ale za nadejściem kawaleryi i ci ustąpili, a siła zbrojna przywróciła spokojność niebawem szczęśliwsza niż w Genuy, bo bez najmniejszego rozlewu krwi.

Już wczoraj d. 13go b. m. wszystko szło jak dawniej, tylko to jedno, że uniwersytet był zamknięty. Ubolewamy, że do tego przyjść musiało, ale młodzież sama winna, że pozbawiona jest nauki, i że niepamiętała, iż aula a nie ulica jest polem, gdzie z swego talentu i z swej dzielności popisywać się winna.

Anglia.

(Bliskie otwarcie parlamentu. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 20 stycznia. Prawie wszyscy ministrowie pozostają w stolicy aż do zagajenia sesyi; wielu członków parlamentu przybywa także do Londynu. Królewska familia zjedzie 2. lutego do stolicy z Windsoru, lord Palmerston 1. lutego z Broadlandu, lord John Russel opuści swe mieszkanie w Richmondzie i zamieszka w mieście, a sir James Graham zamyśla także przybyć dość wcześnie.

— Według dziennika *Glasgow Herald* zamierza rząd wysłać temi dniami pewną liczbę urzędników do Japonii, między tymi kilku z młodzieży dla nauczenia się języka japońskiego i ażeby wykształcili się na tłumaczów.

— Na życzenie Królowy konfirmowano upłynionego poniedziałku pochrzestnicę Jej królewskiej Mości, indyjską księżnę Wiktoryę Guraminę z Curg w kościele w Kew. Uroczysty obrządek odprawiał biskup z Winchestru. Między obecnymi przy uroczystości, znajdowali się: Radża z Curg, ojciec księżny, lady Hardinge i sir J. Weir Hogg.

— Urzędowa gazeta ogłasza liczne adresy wierności mieszkańców Indyi przesłane Jej Mości Królowej z powodu objęcia indyjskiego rządu. Między podpisanymi znajduje się także majętny i z swego szlachetnego sposobu myślenia znany Persanin sir Dżemszeddin Dżidżibboy.

Francya.

(Stan rzeczy obecnych. — Pogłoski zmiany w ministeryum. — Uchwały komisyi murzyńskiej. — Dramatyczne przedstawienia po szkołach ograniczone. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 20. stycznia. Mimo zachwianych jeszcze stosunków dyplomatycznych w Paryżu utrwalają się jednak coraz bardziej usposobienie przemawiające za pokojem. P. Malaret, dawniej przydzielony poselstwu francuskiemu w Berlinie, a teraz pierwszy sekretarz poselstwa w Londynie ma przewieść lordowi Derby spokojne całkiem oświadczenia Cesarza. Również i hrabia Walewski nie wyrzekł nic takiego na uczcie dyplomatycznej u p. Kiselewa, coby mogło wzbudzić jakie obawy wojenne. Na wczorajszej naradzie ministeryalnej miał hrabia Walewski odczytać okólnik do zastępców Francyi za granicą, w którym polecono im, by uspokoili Dwory, u których są zawierzytelnieni, i oświadczyli, że zachodzące niektóre trudności polityczne mogą być załatwione w drodze dobrego porozumienia. A jeśli wiadomość się ta potwierdzi, tedy spodziewać się należy, że Paryż znacznie się uspokoi.

— W Paryżu obiegają znów pogłoski o zmianie gabinetu ministeryalnego. Minister spraw wewnętrznych, p. Delangle, objąć ma posadę ministra sprawiedliwości w miejsce p. Rouher'a, który zajmie bióro spraw zewnętrznych, a p. Drouin de L'Huys zastąpi — jak mówią — hrabię Walewskiego. Dla hrabi utworzona być ma nowa godność nadworna. O p. Persignym upewniają, że nie wstąpi już tak łatwo znów na stanowisko urzędowe. Jeden z dzienników północno-niemieckich uważa, że takiej zmiany gabinetu ministeryalnego życzyłoby sobie wprawdzie stronnictwo pokoju, lecz że między życzeniem a urzeczywistnieniem jego stoi mocna przegroda.

— Dziennik *Phare de la Loire* utrzymuje, że komisya murzyńska zaproponowała, by dobrowolne wychodztwo murzynów utrzymać wzdłuż całego wybrzeża Afryki zachodniej, lecz zakazać na całem wybrzeżu wschodniem i na wyspie madagaskarskiej. Oprócz tego dozwolone być ma bez wszelkiego ograniczenia przychodztwo Kuliów chińskich i indyjskich. Według doniesienia *Siecle* otrzymała firma handlowa Malavois w Paryżu pozwolenie do wprowadzenia 10.000 Chinów na Martynikę i Gwadalupę, a firma ta ma przez ciąg lat siedmiu dostawiać robotników tych za cenę po 850 franków „od głowy," którym oprócz tego płacone będzie wynagrodzenie miesięczne w kwocie 4 piastrów.

— Książę Montebello, poseł francuski w Petersburgu, otrzymał 605 hektarów gruntu w Algierze, lecz złożył przyrzeczenie, że na uprawę tego obszaru przeznacza 150.000 franków.

— Minister oświecenia publicznego polecił okolnikiem rektorom akademickim i prefektom, by na kolegiach i w szkołach niedozwolili przedstawiania dyalogów, przypowieści, sztuk dramatycznych i t. p. Zakazem tym objęto i szkoły żeńskie. Słychać, że także i niektórzy biskupi przeciwni są tym przedstawieniom w seminaryach, i mają wydać zakaz w tej mierze. Właściwy powód obostrzenia tego potąd jeszcze nie jest wiadomy.

Włochy.

(Adres senatu na mowę od tronu. — Czynności w izbie sardyńskiej.)

Turyn, 20. stycznia. Adres piemontskiego senatu na mowę od tronu, którego krótki wyciąg ogłasza telegraficzna depesza dziennika *Kölnische Ztg.*, zdaje się być ułożony w daleko spokojniejszym duchu jak adres izby deputowanych, gdyż unika co by mogło wzburzać umysły, a podniecać do wojny, dając do poznania, że w rzeczywistości nie ma żadnej do wojny przyczyny. Adres senatu zaleca owszem cywilne reformy i oszczędność w wydatkach państwa. Dalej nadmienia, że Jego królewska Mość w przeczuciu tylko niebezpieczeństwa widzi polityczny widokrąg zasępiony i że w tym względzie ma nadzieję, że boska opatrzność zeszle pomoc w cierpieniach. Radzi ze względu oszczędności powstrzymać pewne nominacye wojskowe. W końcu wyraża nadzieję, że Król Neapolu odwoła deportowanie amnestyonowanych do Ameryki i zezwoli na zwyczajne wygnanie.

— Druga izba sardyńska przyjęła na posiedzeniu z dnia 17. b. m. znaczną większością głosów trzy projekta, a to: względem przeniesienia arsenału morskiego i obwarowania Genuy od morza, tudzież względem reformy podatków i co do zmiany ustawy o depozytach.

Niemce.

(Sprawy sejmowe.)

Berlin, 19. stycznia. Spodziewają się, że izba deputowanych uchwali adres do Jego królewiczowskiej Mości księcia Rejenta. W dawniejszych sesyach sejmu oświadczała się często ówczesna większość przeciw temu; zdaje się zatem, że prawa i teraz nie będzie za tem. Demonstracya izby wyższej przeciw kanclerzowi królestwa Prus p. Zander zajmuje jeszcze umysły publiczności, a ponieważ została wywołaną, ztąd, że p. Zander głosował przy wyborach w Königsbergu za liberalnym kandydatem, więc mu to za złe mają, i p. Zander lubo koronny syndyk nie został mianowany do sejmowego bióra, którego członkiem był od istnienia izby w każdej sesyi. Ale także i to nie przyszło do skutku obrać go protokolistą, urząd którzy piastują zwykle najmłodsi członkowie izby. P. Zander obchodził już pięćdziesięcioletni jubileusz swej służby.

Członkowie stronnictwa izby deputowanych, gdzie głównie przewodzą bracia P. i A. Reichensperger, nie zgodzili się jeszcze jak nazwać swoje stronnictwo. Pp. Reichensperger znieść chcą dawniejszą nazwę: „Katolickie stronnictwo“ i mają większość głosów za sobą, lecz inni członkowie utrzymują, że z nazwiskiem upadnie także i sprawa, z tego powodu obawiają się niezgody między sobą.

Rosya.

(Powody założenia portu w Willafrance.)

Petersburg, 13. stycznia. Rosyjski jenerał-porucznik Bagawuł, twórca projektu założenia portu w Wilafrance, przedłożył wielkiemu księciu Konstantemu pamiętnik, z którego osnową zgodził się wielki książę a pożniej nawet i Cesarz, gdyż w skutek tego nastąpiły układy Rosyi z rządem Sardynii. Pomimo, że Rosya starała się zachować ten pamiętnik w tajemnicy, wystąpiły przecież na jaw ważniejsze punkta. Dzienniki podają następujące ustępy z tego pamiętnika.

„Port Wilafranki, połączony z portem Nissy,“ pisze w swym pamiętniku jenerał-porucznik Bagawuł, „staćby się mógł bardzo użytecznym na skład i lądowisko dla rosyjskiej floty handlowej, i mógłby rozwijać sie znacznie. Możnaby tam urządzić okazałe magazyny na towary z czarnego morza, z Persyi i Indyi, i wysyłać je ztamtąd najkrótszą drogą w głąb Europy. Nissa i Wilafranka, posiadają jak wiadomo najbezpieczniejsze porty na śródziemnem morzu i mogą liczyć z pewnością na najrozmaitsze ładunki i odstawy, które co do odbytu otworzyć by mogły w krótkim czasie, jak Marsylia i Genua, najliczniejsze i najkorzystniejsze drogi handlowe, jeżeliby kolej żelazna z Nissy do Kuneo t. j. w głąb Piemontu była gotową. Pod względem przemysłowym jest położenie Nissy lepszem od Genuy i Marsylii, gdyż Nissa znajduje się przy uściu licznych dolin poprzerzynanych wielą rzekami i strumieniami, których znaczenie w przemysłowym obrocie jawnie wpaść musi w oczy. Korzystając należycie z tych dogodności, staćby się mogła Nissa pod względem przemysłowego rozwinięcia w pewnym ciągu czasu drugą Normandyą albo piemonckim Manchestrem.“ Potem następują w pamiętniku niektóre propozycye względem wzniesienia rozmaitych budowli w Wilafrance; między temi zaleca głównie wznieść wybrzeże o 150 metrach długości naprzeciw Darseny ku ochronie okrętów potrzebujacych naprawy. W końcu proponuje, ażeby piemoncki szpital w Wilafrance objęła rosyjska flota handlowa na skład towarów. Zwraca obok tego jenerał Bagawuł uwagę na bogactwa w sąsiednich górach, które gdy stanie żelazna kolej w głąb Piemontu nieść mogą wielkie korzyści. „Doliny Paglione Vesubii i Gessa obfitują w skarby wielkie, pełne są łąk najpiękniejszych, wzgórza okryte są w nietykane potąd lasy i żywią prawie wszystkie rodzaje kruszców: żelazo, ołów, miedź, srebro, węgle kamienne, asfalt i t. d. Wszystkie te cuda natury i bogactwa w połączeniu z niezrównanym klimatem i Nissą co w tak pięknem położeniu, przypominają nam niejako pobyt i rozkosze Rzymian w Kapuy i Pompei. By jednak być pewnym skutku, potrzeba nietylko czynnego udziału i wytrwałości przedsiębierczych ludów ale oraz i moralnej pomocy rządów. Rosya i Sardynia społem tu powinnyby się zająć; Rosya rozszerzyłaby tem samem swe handlowe stosunki od czarnego morza, a Sardynia utworzyłaby sobie centralny punkt przewozowy na bogactwa ziemiopłodów wschodu do Piemontu, Szwajcaryi i Niemiec.“ „Chcąc tego dopiąć“ kończy jenerał, potrzeba dwojga: Pierwsze dzielności, wytrwałości i dobrej woli, a potem pożyczki 40 milionow franków.“

Księstwa Naddunajskie.

(Wybory księcia w Jasach. — Mianowany zastępca księcia Miłosza.)

O wyborze hospodara w Jasach dnia 17. b. m. zawiera już i *Monitor* depeszę telegraficzną zgodną z telegramem *Gaz. wied.*, gdzie podano wiadomość, że wybór ten padł jednomyślnie na Alexandra Couzę. Dalej donosi *Monitor* i o tem, że przed wyborem uchwaliło zgromadzenie adres wdzięczności dla mocarstw i oświadczyło powtórnie, że unia jest powszechnem życzeniem kraju.

Rząd tymczasowy w księstwie serbskiem miał według doniesienia dziennika *Pesther Loyd* wydać z powodu mianowania Stewczy Michajłowicza zastępcą księcia Miłosza taką proklamacyę z dnia 17go b. m.:

Jego książęca Mość, najłaskawszy Pan i książę Serbii, Miłosz Obrenowicz, zamiadomił telegramem z 3. (15.) stycznia 1859 rząd tymczasowy, że od rządu zwierzchniczego otrzymał potwierdzenie godności swej księcia serbskiego, i że natychmiast obejmuje rząd kraju.

W zamiar tego raczył więc J. książęca Mość mianować pana Stewczę Michajłowicza, dotychczasowego członka rządu prowizorycznego swoim zastępcą, który aż do przybycia księcia sprawować ma rządy krajowe; do pomocy dodał mu p. Jewtymiego Ugriczyca, także członka rządu tymczasowego, a sekretarzem mianował pana Jefrema Gruicza.

Rząd tymczasowy podając to rozporządzenie J. książęcej Mości do wszystkich zwierzchności krajowych i narodu, oświadcza zarazem, że z dniem dzisiejszym składa swe urzędowanie.

Azya.

(Wyprawy wojenne w koloniach holenderskich.)

Batawia, 24. listopada. Dziennik *Hamburger Nachrichten* pisze: Słychać, że temi dniami wyruszy ztąd pod rozkazami jenerała Steinmetz wyprawa w sile 5000 ludzi na Boni, główne państwo wyspy Celebes. Stolica rzadu Boni leży nad brzegiem zatoki tegoż nazwiska i jest dobrze i silnie obwarowaną. Czy Sultan Boni rozdrażnił Holendrów albo czy ta wyprawa wyrusza jedynie ażeby pod względem założenia tam swych kolonii uprzedzić inne europejskie mocarstwa, nie można wiedzieć z pewnością, gdyż tutejsze dzienniki nie czynią o tej sprawie żadnej wzmianki.

Afryka.

(Taryfa pieniężna. — Przybycie księcia Alfreda zapowiedziane.)

Piszą z Alexandryi: Spór względem kanału Suez przytłumiają dwa wypadki, t. j. zaprowadzenie taryfy pieniężnej i zapowiedziane przybycie angielskiego księcia Alfreda. Bieżąca moneta miała w ostatnich czasach tak kurs niepewny, powstawały tak częste zamieszania, obiegały tak rozmaite rodzaje monet, że handel, osobliwie przywozowy cierpiał wiele. Wydział tutejszego kupieckiego stanu postanowił zatem zawierać na przyszłość wszystkie kontrakty i transakcye tylko w pieniądzach taryfy, t. j. w właściwej egipskiej walucie rządowej. Said Basza pochwalił to dla handlu i obrotu ważne postanowienie, mianował komisyę pod prezydencyą ministra finansów Mahmud Baszy i wspiera tę sprawę jak najgorliwiej. Konzulaty oświadczyły się po największej części także za zaprowadzeniem tej taryfy. Miała być zaprowadzona dla krajowców już od dnia 1. stycznia, znaczne jednak trudności spowodowały odroczyć powszechne zaprowadzenie do dnia 15. lutego. Uporządkowanie stosunków naszej waluty wywrze niesłychany wpływ na wzniesienie handlu i obrót z zagranicą. Na ten sam czas przypada także przybycie księcia Alfreda, który dla zwiedzenia Egiptu odpłynął z Malty jako Midshipman na pięknej śrubowej fregacie „Euryalus“. Naprzeciw Księcia zamierza wicekról Egiptu wyjechać do Alexandryi, ażeby go przyjąć z największą oryentalną wystawnością. W zamku Ras-eddin przygotowane jest dla księcia łóżko z lanego srebra; Said Basza kazał je zrobić dla siebie, ale go jeszcze nie używał nigdy. Jedno z najważniejszych posad ajenta i jeneralnego konzula w Egipcie nie obsadzała Anglia od dłuższego czasu, i zawiadywał urząd ten konzul Green. Teraz objął funkcye jeneralnego konzul Mr. Colquhon.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Zara, 22. stycznia. Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążęta Wilhelm i Rainer i Arcyksiężna Marya przybyli 21. o godzinie 2. z południa w najlepszem zdrowiu do Spalato, gdzie przyjmowały ich

władze cywilne i wojskowe. Dostojni podróżni zwiedzali osobliwości miasta aż do wieczora, a dziś odjechali w dalszą podróż.

Paryż, 22. stycznia. *Monitor* donosi, że dwór otrzymawszy uwiadomienie o zgonie Arcyksiężny Maryi Anny przywdział czterodniową żałobę. — Renta 3%: 68.40.

Berlin, 21. stycznia. Komisya adresu przyjęła jednogłośnie projekt Simsona. W ustępie projektu o północnych księstwach opuszczono przymiotnik „Niemieckie". — Bettina Arnim umarł wczoraj. — *Preuss. Ztg.* oświadcza, że pogłoski względem ustąpienia ministra von der Heydt i względem przeszkód w administracyi kolei żelaznych są bezzasadne. Również zmyślona jest wiadomość, podana w rozmaitych francuskich dziennikach i korespondencyach, jakoby francuski kapitan okrętowy Laronciere le Noury zjechał na życzenie rządu pruskiego w sprawach marynarki do Berlina i brał udział w obradach komisyi, zajmującej się marynarką.

(Najnowsza poczta zamorska.)

Kalkuta, 22. grudnia. Ferozę Szacha, syna Króla Delhel, pobił jenerał Napier 17. grudnia pod Ramondą w Gwaliorze; mówią nawet że poległ na placu bitwy. Nena Sahib stoi w 1500 ludzi pod Chwidahem w Audzie. Jeneralny gubernator wraca do Kalkuty.

Hongkong, 15go grudnia. Powstańcy w Nankinie mieli strzelać do eskadry lorda Elgina, a potem układać się z nim w Wuhu. Baron Gross przybył do Hongkongu. Amerykański pełnomocnik Reed odjechał na Bombaj i Egipt do Nowego Jorku. Gubernator z Makao jedzie do Siamu, by zawrzeć traktat w imieniu rządu portugalskiego. Sir John Bowring przybył 4go do Manili. Z Turonu donoszą z 18. listopada, że gotowano się do wyprawy na fort Saygon w Kambodzy. Twierdzę u ujścia rzeki Hun zniszczono.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hotel europejski: PP. Jaruntowski Antoni, z Jabłonki. — Słonecki Zenon, z Krechowiec. — Morawski Romuald, z Płotoczy.

Hotel angielski: HHr. Bielscy Stanisław i Juliusz, z Rychcic. — Br. Berlichinger Rudolf, c. k. major i Ehrnberger Antoni, c. k. rotmistrz, z Żółkwi.

Hotel Langa: Ks. Thurn-Taxis, Emer., c. k pułkownik, — Kecs Rud., c. k. rotmistrz i Oettingen Gustaw, c. k. podpułkownik, z Żółkwi.

Pod kolej żelazną: Cywiński Łucyan, z Dąbrowicy. — Jaworski Józef, z Korzelnicy.

Do pomieszkania prywatnego: Starzewski Rud., doktor praw, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

PP. Hr. Konarski Xawery, do Brestu. — Malczewski Julian, do Skwarzawy. — Szczepański Tadeusz, do Czajkowiec. — Urbański Władysław, do Kosterowy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. stycznia

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326 32	+ 0.1°	90.4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 11	+ 0.8°	90.2	południowy	„	„
10. god. wiecz.	327 22	− 0.9°	90.2	„	„	„

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej po raz drugi: „**Poczwarka**," dramat wiejski w 5 aktach; potem nastąpi druga reduta.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	79	4	84
Dukat cesarski	„ „	4	83	4	91
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	35	8	44
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	56	1	60
Talar pruski	„ „	1	51	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	18	1	21
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	83	20	83	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	20	80	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	80	81	65

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. stycznia.	zł.	cent.
Instytut kupił procz kuponów 100 po . . . wal. austr.	83	50
„ przedał „ „ 100 po	84	—
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	28

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 25 stycznia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. — — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 81 —. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zl. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 79 10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —.-; po 2½% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. — —; Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 – zł.; z r. 1839 za 100 zł. —.— zł. z roku 1854 za 100 zł. 111.40. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł — —; po 2½% za 100 zł. — —; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. -- —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 80 75; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii ——; Galicyi 77 75; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1867 –.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —,

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 939 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 219.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa 235 90; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 124.50; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. 168.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 488.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. –.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 97.50; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zl. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 84.75; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 97.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 88.10. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 88.15. Genua za 100 lirów piemonckich — --. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 104.-. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 102.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 41.40. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.96, dukaty ces. pełnej wagi 4.93, korony 14.25. półkorony —.

KRONIKA.

Piętnasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań nowego roku 1859:

Złożyli pp.: Uziębło i Towarnicki 3zł. 5c., N. N. 20c., Heinisch 30c., Choroszy 13c., Palmarin 58c., pani Dymet 1zł. 5c., Dr. Kabath 1zł. 5c., Stadnicki 1zł. 5c., pani Komar 1zł. 5c.. Styczyński 1zł. 5c., Dobrowolski 50c., E. N. 2zł. 10c., Christ 1zł. 5c., pani Bartmańska 25c., Dejma 50c., Jakubetz 10c., Alberticz 30c., Szeif 10c, Prachtl, c. k. nadradca finansowy 2zł 10c., Binder 50c., Szaraniewicz 19c., Geschöpf 1zł.20c., Wolle 30c., Terenkoczy 1zł. 20c., Stoppel 2zł., Stromfeld 50c., Jan Żółtowski 5zł. 25c., pani Mühl 30c., Bourlard 2zł., Macieliński 1zł. 5c, Martini 10c., Hajek 10c., Patriczka 15c., Wysocki 10c., N. N. 10c., Gliński 10c., ze składki w c. k. buchhalteryi 7zł. 30c., w gmachu teatralnym hrabi Skarbka 17zł. 86½c, a w miejskim urzędzie landwójtowskim 124zł. 86½c. — razem 183zł. 73c, — do tego suma ostatniej listy 985zł. 1½c. — razem 1168zł. 79½c. waluty austr.

— Dnia 4go b. m. wieczorem zgorzała w Świdnicy, w obwodzie Przemyskim, gorzelnia dworska z aparatem i różnemi zapasami, przezco właściciel poniósł szkodę na 6580zł. m. k. Ogień wszczął się przypadkiem.

— (Wzorowa armia.) Nie ma pewnie drugiego państwa na świecie, któreby mogło się poszczycić tak świetną zbrojownią i armią, jak państwo Missisipi w północnej Ameryce. Gdy niedawno Mr Jefferson David upominał to państwo, by zbroiło się do wojny, pokazało się — jak donosi dziennik „Vicksburg Whig" — że inwentarz jego zbroi składa się: z 4 muszkietów z zamkami o skałkach, wszystkie zardzewiałe a 2 bez kurków; z 1 działa, z 7 bagnetów zardzewiałych i bez ostrzy, z kilkudziesięciu rzemieni i pochew bez szpad i z 50 ładownic. Armia zaś tamtejsza liczy 5 jenerał-majorów, 10 jenerałów brygady, 60 pułkowników, 60 podpułkowników i 60 majorów, a wkrótce powiada ten sam dziennik — będziemy mieć 600 kapitanów, 12 poruczników, 4800 sierżantów i 4800 kapral; inne państwa mają jeszcze szeregowców w armii, my jednakże jesteśmy tak szczęśliwi, że ich nie mamy, gdyż prawodawstwo nasze zniosło tę niepotrzebną część armii.

Rozmaitości nr. 4.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

I. Ośm zmysłów ludzkich.
II. Zbiory archiwalne. Król Stefan Batory potwierdza pisma Króla Zygmunta I. i Oty z Chodca, aby wodociągi ormiańskie uchronić od dowolnych uszkodzeń Podzamczan.
III. Opium w Indyach i Chinach. (Ciąg dalszy.)
IV. Warszawskie publikacye naukowe.
V. Program karty synchronistycznej Wiktora Dłużniewskiego.
VI. Literatura peryodyczna w Holandyi.
VII. Obrazy z życia i fantazyi księżniczki Alexandry Bawarskiej.
VIII. Rittiera panowanie Ludwika Filipa
IX. Sztuczne muszle.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*